Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECHA RODZINNA" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 91. | Chełmża, sobota, dnia 20-go kwietnia 1929 r. | Rok II.

Lewica w walce z Kościołem.

Wstrętna polityka lewicy w stosunku do Kościoła katolickiego wzoruje się na systemie bolszewickim.

Nasi domorośli burzyciele porządku i spokoju publicznego, do których bez zająknienia można zaliczyć socjałów, wyzwoleńców i stronnictwo niby to chłopskie (z Jasiem Dąbskim na czele) za głupi są, by mogli sami coś mądrego wymyśleć! Dlatego w swoich nie tyle światoburczych, ile rozsadzających państwo polskie, projektach zawsze powołują się na to, co się dzieje w państwach kulturalnych.

Oczywiście do takich państw kulturalnych zalicza każdy — nawet nasze lewicowe radykały — Francję, zaś Włochy uważali oni za państwo kulturalne dopóty, dopóki nie było tam Mussoliniego. I zwłaszcza o ile chodzi o sprawę Kościoła i wyznań, lewicowe półgłówki powołują się najczęściej na Francję, jako to najbardziej postępowe państwo, które skonfiskowało dobra kościelne, wypędziło zakonników i przeprowadziło rozdział Kościoła od Państwa.

Na Włochy — jak to już zaznaczyliśmy — przestali nasi lewicowcy powoływać się, gdyż nie podobały im się energiczne rządy Mussoliniego, który wspaniale odbudowuje państwo włoskie, gdyż opiera się na olbrzymiem zaufaniu mas, przed któremi postawił jasny i zdecydowany program gospodarczy, który śmiało i zdecydowanie wykonuje. (W Polsce, gdzie różni pułkownicy usiłują stworzyć coś podobnego do faszyzmu — jest nieco inaczej, gdyż nasi kandydaci na dyktatorów nie pokazali dotychczas żadnego programu i wprowadzili w każdą dziedzinę czy to polityczną czy też gospodarczą tylko straszliwy bałagan.)

Otóż Włochy nie tylko że nie poszły w kierunku dalszej walki z Kościołem, jakiej tak gorąco pragnie w Polsce lewica, ale niedawno wyciągnęła do Stolicy Apostolskiej rękę do zgody, czego najlepszym dowodem jest zwrócenie Ojcu Świętemu części posiadłości, zagrabionych przed latami przez rząd włoski.

Wszyscy wiemy, że tak Mussolini jak i faszyści dążą do budowy potężnych Włoch i że jednym z warunków osiągnięcia tej potęgi było właśnie zawarcie ugody ze Stolicą Apostolską. Bo jeszcze żyją we Włoszech ludzie, którzy pamiętają niezawisłość Państwa Kościelnego, bo i lud włoski niejednokrotnie nie mógł zrozumieć, dlaczego rząd nie może żyć w zgodzie z Ojcem Świętym. I krok Mussoliniego niewątpliwie przyczynił się w znacznej mierze do dalszego zjednoczenia duchowego Włoch i jako taki ma on olbrzymie historyczne znaczenie nie tylko dla całego świata katolickiego ale i dla państwa włoskiego.

A cóż się dzieje teraz we Francji? Francja również zmieniła w ostatnim czasie zasadniczo swój stosunek do Kościoła katolickiego. Oto francuska Izba Deputowanych (Sejm) uchwaliła niedawno zwrot Kościołowi katolickiemu części dóbr przed laty skonfiskowanych, których jednak dotychczas nie zdołano przekazać władzom, organom i instytucjom świeckim, jak również uchwalono przywrócić prawo osiedlenia się we Francji dziewięciu zakonom misjonarskim.

Nie jest to jeszcze wiele i katolicy we Francji oczekują dalszych ustępstw na rzecz Kościoła — ale w każdym razie fakty te wskazują na zmianę pojęć w stosunku Kościoła do Państwa, jaka budzi się w państwie tak kulturalnem jak Francja.

Z faktów tych winniśmy wyciągnąć naukę, że przedewszystkiem lewica nasza operuje pewnemi przebrzmiałemi i wystarzałemi hasłami, które próby życia nie wytrzymały. Stąd wniosek, że hasła naszej lewicy, usiłującej zawsze podszywać się pod płaszczyk obrońców prawdziwej demokracji i postępu są dawno wyświechtaną płachtą, którą każdy zdrowo myślący i szczery demokrata musi nazwać oszukańczem wszeteczeństwem.

I jeżeli znajduje się jeszcze jaki socjał, wyzwoleniec lub inny Dąbszczak (stron. chłopskie), który zechce twierdzić, że rozdział Kościoła od Państwa, zniesienie przymusu nauczania religji w szkołach, popierania sekciarstwa — są to demokratyczne zdobycze kulturalnego Zachodu — powiedzcie mu, że kłamie. Bo „zdobycze" te istotnie rodzą się, powstają i są w pełni rozwoju w bolszewickim raju. I szerzenie tych haseł może być popłatne w Bolszewji, ale nie w wolnej, krwią i ofiarami całych pokoleń okupionej Polsce.

(J. Ż.)

Dar p. Marszałka Piłsudskiego dla ociemniałych żołnierzy.

P. Marszałek Piłsudski przeznaczył złożoną mu przez radę gmin pow. wieluńskiego i Związek telefonistek w Warszawie sumę 2408 zł. na potrzeby ociemniałych żołnierzy.

Suma ta rozdzielona została na rzecz: a) Związku ociemniałych wojaków Wielkopolski, Pomorza i G. Śląska, b) Związku ociemniałych inwalidów i ofiar wojny (Warszawa) i c) małopolskiego związku ociemniałych żołnierzy „Spójnia" we Lwowie.

Przymusowy obowiązek pracy w Jugosławji.

Białogród, 18. 4. Obecnie podpisał król rozporządzenie, na mocy którego każdy męski obywatel w wieku lat 21 do 55, jest obowiązany pracować bezpłatnie 6 dni w roku przy budowie wielkich ulic.

Właściciele autobusów ciężarowych, oraz wozów, są zobowiązani do bezpłatnego postawienia swoich pojazdów do dyspozycji trzy razy w roku. Postanowienie to obowiązuje również cudzoziemców, zamieszkałych conajmniej od roku w Jugosławji. Z obowiązku tego można się wywiązać, płacąc za każdy dzień roboczy 25 dynarów.

W przededniu strajku kolejowego w Niemczech.

Berlin, 18. 4. Sytuacja na kolejach Rzeszy zaostrza się coraz bardziej. Związki kolejarzy na terenie całej Rzeszy podjęły żywe przygotowania do strajku. Głównemi ośrodkami ruchu strajkowego jest Saksonja i okręgi kolejowe Hala, Kassel i Frankfurt n-Menem. Poważne wrzenie wśród kolejarzy zaznacza się również w Berlinie.

Polska spłaci 199 milj. zł. długów w bieżącym roku.

Warszawa, 17. 4. W bieżącym roku budżetowym 1929/30 spłaci Polska na rachunek długów wobec państw obcych 198.789.224 zł. Z sumy tej 26.700.000 przypada jako rata skonsolidowanego długu amerykańskiego, zaciągniętego w roku 1924 (na sumę 178 miljonów dolarów), 42.482.860, jako odsetki 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej.

Budżet 1928-29 wygląda dobrze.

Warszawa, 17. 4. Ogólna suma dochodów państw. za czas od kwietnia do lutego włącznie w roku budżetowym 1928/29 wyniosła 2 miljardy 742 milj. 698 000 zł. (w budżecie preliminowano 2 655.010.000 zł.), ogólna zaś suma wydatków 2.542.803.000 złotych (w budżecie 2.528.247.000 złotych). Dochody przeto rzeczywiste przewyższyły dochody, preliminowane w budżecie, o 79 milj. 788 tysięcy zł., natomiast wydatki rzeczywiste przekroczyły sumę preliminowaną o 14.646.000 zł.

Olbrzymi wzrost eksportu polskiego węgla.

Warszawa, 17. 4. Eksport węgla na rynki zagraniczne przez porty w Gdańsku i Gdyni ożywił się ostatnio znacznie, o czem świadczą rekordowe cyfry przeładunku. I tak 10. 11. i 12. bm. w obu portach przeładowano średnio dziennie około 20.000 ton, co odpowiada najwyższej normie pracy przeładunkowej z okresu najintensywniejszego eksportu węgla zagranicę.

Komunikacja radjotelegraficzna Japonja—Polska.

Warszawa, 18. 4. W tych dniach została otwarta obustronna komunikacja radjotelegraficzna pomiędzy Japonją a Polską. Dotychczas komunikacja ta odbywała się jedynie z Polski do Japonji. Jako pierwsza nadeszła z Japonji depesza od dyr. radja w Japonji barona Togo do b. min. Miedzińskiego i podsekretarza stanu p. Dobrowolskiego.

Wycieczki pomorskich rolników na P. W. K.

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w celu ułatwienia rolnikom zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu opracowało szczegółowe instrukcje, które zostały rozesłane do wszystkich Kółek Rolniczych P. T. R. Członkowie Kółek Rolniczych i ich rodziny będą mogli wziąść udział w zbiorowych wycieczkach powiatowych w terminach wskazanych w okólniku dla poszczególnych powiatów, bądź mogą organizować wycieczki na własną rękę, mając zapewniony udział nie mniej jak 25 osób (ze względu na zniżki kolejowe).

Zgłoszenia na wycieczki zbiorowe rolników przyjmują Sekretarjaty Powiatowe PTR, lub zgłoszenia te mogą być wysyłane bezpośrednio do Biura Wycieczkowego Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33, wraz z imiennemi spisami uczestników i przekazaniem jednocześnie pieniędzy na kwatery, wstępy i t. d. Zgłoszenia do Sekretarjatów Pow. PTR. należy wysyłać nie później jak na 5 tygodni przed terminem wyjazdu wycieczki, względnie na miesiąc przed projektowanym wyjazdem, gdy zgłoszenie jest kierowane bezpośrednio do Biura Wycieczkowego W. T. K. R.

Zwracamy uwagę, że zgłoszenia wycieczek rolniczych załatwiane będą w Poznaniu wyłącznie tylko przez Biuro Wycieczkowe Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. Wycieczki rolnicze przyjmowane będą tylko w czasie od 27 maja do 15 lipca i od 15-go sierpnia do końca Wystawy tj. do 1 października rb. Większe wycieczki należy dzielić na grupy liczące nie więcej jak 40 osób; każda grupa musi mieć swego kierownika, który ma kierować wycieczką w Poznaniu.

14 członków Rady finansowej.

Warszawa, 17. 4. Wobec pogłosek o utworzeniu przy osobie kierownika ministerjum skarbu nowej Rady finansowej, dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że Rada finansowa powołana na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej istnieje, a członkowie jej mianowani zostali na trzy lata w roku 1926.

W skład Rady wchodzi 14 najwybitniejszych przedstawicieli całokształtu życia gospodarczego, bankowości, handlu, przemysłu, rolnictwa itp., a mianowicie pp. prof. Adam Krzyżanowski, b. minister Michalski, b. senator Stecki, b. poseł Łypacewicz, poseł Hołyński, dyr. Fajans, wiceprezes Banku Polskiego Młynarski, prezes Żychliński, dyr. Falter, prezes Izby handlowej Epstein, dr. Daniel Gross, prezes Górecki, prezes Ludkiewicz, dyr. Jezierski.

Powstanie na Kaukazie.

Górale przez dwa dni panowali we Władykaukazie.

Ryga, 18. 4. Na Kaukazie panuje brak chleba i innych artykułów żywności. Dowóz zboża do miast zupełnie ustał. W najtrudniejszem położeniu znajdują się górale Kaukazu północnego wśród których panuje formalny głód. W związku z tem mnożą się wystąpienia antysowieckie i zabójstwa urzędników sowieckich. W okolicach Władykaukazu ukazał się oddział powstańczy, którym dowodzi niejaki Dżabagi Tugurow. Oddział ten napada na urzędy sowieckie i teroryzuje władze. Powstańcy napadli na stolicę kraju Władykaukaz, gdzie w ciągu dwóch dni niszczyli urzędy sowieckie i zamordowali kilkunastu komunistów. Do Władykaukazu ściągnięto znaczne siły armji czerwonej.

Sobota zamiast niedzieli.

Nowy etap walki z religją w Sowietach.

Ryga, 18. 4. Władze sowieckie przygotowują dekret o wprowadzeniu t. zw. „dni odpoczynku" zamiast niedziel. Dekret ma na celu zwalczanie nastrojów religijnych w rzeszach robotniczych. Według dekretu robotnicy w niedzielę będą pracowali, natomiast w sobotę ma być wolny dzień. W szkołach będzie to samo. Dekret przytem zwraca uwagę na konieczność krzewienia ateizmu wśród młodzieży.

Krwawe walki w Afganistanie.

Kalkuta, 18. 4. W miejscowości Shaikabad o 60 klm. od Kabulu doszło do gwałtownego starcia pomiędzy wojskami Baczi Sakao a plemieniem Yardakis, które dochowało wierności Amanullahowi. Walka była bardzo krwawa. Szpitale w Kabulu są przepełnione rannymi.

Chińczycy ostrzeliwują statki francuskie.

Szanghaj, 18 4. Wojska, rozłożone wzdłuż lewego brzegu rzeki Jang-Tse, zaatakowały przy użyciu kulomiotów kanonierkę francuską, przyczem trzej marynarze odnieśli rany. Kanonierka odpowiedziała energicznym ogniem i odpłynęła, nie doznając żadnych uszkodzeń.

Podatek obrotowy za rok 1928 płatny w dwóch ratach.

Warszawa, 16. 4. Dnia 15 maja upływa ostateczny termin wpłaty podatku obrotowego za rok 1928 po odliczeniu w poczet tego podatku zaliczek.

Dnia 15 maja zbiega się termin płatności całego szeregu podatków, wobec czego wnoszenie przez kupców należnych kwot podatkowych jest utrudnione.

Organizacje kupieckie przedstawiły ministerstwu skarbu memorjał w tej sprawie, prosząc o rozłożenie podatku obrotowego na r. 1928 na raty.

Kierownik min. skarbu p. Grodzyński obiecał sprawę przychylnie potraktować, tembardziej, że w latach ub. wprowadzone zostało spłacanie tego podatku na raty. Miał zostać nawet przygotowany już odpowiedni okólnik omawiający sposób spłacania podatku obrotowego w dwóch ratach, a to 20 maja i 20 czerwca.

Niewypłacenie jednak w terminie pierwszej raty pozbawia płatnika uzasadnionego przez ten okólnik ułatwienia, a kwota podatkowa będzie egzekwowana jednorazowo.

Nowe prawa emigracyjne w Stanach Zjednoczonych.

Waszyngton, 18. 4. Prezydent Hoover w orędziu zaleca kongresowi skasowanie nowych kwot emigracyjnych, zalecając wogóle zniesienie klauzuli narodowej przy wydawaniu rozporządzeń, określających emigrację do Ameryki.

W. Langwood.

Krwawy Rok 1913

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy) (45

Gdybyśmy się znaleźli na tej płaszczyźnie, ogień nieprzyjaciela z ukrytych wszędzie baterji zdziesiątkowałby w krótkim czasie naszą armję i zmusił do ucieczki. Przeciwnie, zdobywając Purleigh, stawaliśmy się panami okolicy i mogliśmy zaatakować słabe lewe skrzydło wroga. Manewr ten odcinał także Maldon od głównych sił niemieckich. Tak więc Purleigh było jakby kluczem całej sytuacji.

Dotąd cel nasz jeszcze nie zupełnie osiągnięty; mimo to jednak zrobiliśmy znaczny krok naprzód. A jeżeli prawdą jest, że szczęście wspiera mężnych, w takim razie Purleigh jutro wieczorem powinno się znaleźć w naszych rękach.

Walka była jednak straszna. Nieprzyjaciel powitał nasz atak ogniem z najcięższych dział. Armja nasza wytrzymała go bez trwogi, a chociaż olbrzymie granaty niemieckie czyniły w jej szeregach straszliwe spustoszenia, odpowiedziała również gwałtownym ogniem i ciągle posuwała się naprzód. Mimo nieustannego gradu kul, zasypującego cały teren, ochotnicy angielscy utrzymali w ręku zdobyte stanowiska. Byli to ludzie inteligentni i wiedzieli, że gdyby nawet chcieli zawrócić, nie mogliby się już uratować. Z wytężeniem wszelkich sił zatem szli naprzód, nie bacząc na trupy towarzyszy, o które spotykali się ciągle... Była to tłumna ofiara na ołtarzu miłości ojczyzny... A szrapnele eksplodowały ciągle...

Wiadomości, nadchodzące z Essex, podniosły nieco otuchę ludności; niestety, nowe te nadzieje trwały tylko przez jeden dzień. Cały kraj pozostawał w niedającem się opisać naprężeniu. Ze wszystkich stron nadchodziły mniej więcej podobnie brzmiące doniesienia: armja nieprzyjacielska zachowywała się wyczekująco, nie spieszyła się z pochodem zdobywczym, oczekiwała widocznie wyniku ofenzywy angielskiej.

Następnego dnia pojawiło się w „Timesie" znowu sprawozdanie specjalnego korespondenta:

Chelmsford 9 września.

Kiedy wczoraj wieczorem wysyłałem moje sprawozdanie, ożywiały mnie całkiem inne uczucia niż w chwili, kiedy dzisiaj biorę pióro do ręki. Wczoraj wieczorem, mimo zaciętej, całodziennej walki, mimo znacznych strat, jakie armja nasza poniosła, wynik dnia dzisiejszego zapowiadał się całkiem pomyślnie — dzisiaj boli mnie serce przy opisywaniu tej klęski naszych wszystkich wielkich nadziei, tej ciężkiej próby wystawionego wojska.

Rozpoczynam sprawozdanie w tem miejscu, gdzie je wczoraj przerwałem. Straszny ogień szrapneli zmusił naszą armję do zatrzymania się w pochodzie. Nie można było mieć wątpliwości, że chociażby nawet ochotnicy nasi utrzymali się na stanowisku, niema mowy o dalszym pochodzie. Dowodzący jenerał zrozumiał to także i poczynił odpowiednie zarządzenia. Nagle jednak na lewem skrzydle 2 bataljony morskie rzuciły się naprzód, pociągając za sobą zdziesiątkowane pułki ochotników i szukając schronienia przed gradem kul w pobliskim lesie Hazeleigh. Przy zaporach z kolczastego drutu, otaczających skraj lasu, rozpoczęła się krwawa walka ręczna. Ale zrozpaczeni nasi żołnierze nie dali się odeprzeć; po kwadransie walki, która zapełniła trupami i rannymi całe otoczenie lasu, staliśmy się panami zarośli i zdobyliśmy nawet część graniczącego z lasem nasypu kolejowego.

Równocześnie także inne oddziały rozpoczęły żywszą akcję, baterje zionęły nieprzerwanie ogniem, mimo że gęsto padały wśród nich olbrzymie, wybuchające pociski nieprzyjaciela. Główna linja bojowa angielska, ciągle wzmacniana z tyłu posiłkami, poczęła się teraz wolno posuwać naprzód, a kiedy grenadjerzy i gwardja irlandzka przełamały pod Woodham Hall przeszkody, bez zwrócenia na siebie uwagi nieprzyjaciela, zaatakowały nagle jego prawe skrzydło, sytuacja nasza stała się nawet wcale korzystna. Ale Niemcy stawiali zacięty opór, tak, że około południa armja nasza znowu musiała się zatrzymać na miejscu. Wydano rozkaz, aby na zajętych stanowiskach obwarować się możliwie najlepiej; gdzieniegdzie nadesłano nawet w pomoc oddziały pionierów.

Z chwilą rozpoczęcia walki oddziały, które nie brały udziału w ataku, ruszyły ku Woodham Ferris, aby pozorną akcją skierowaną na dwa wysokie wzgórza Edwin Hall odciągnąć i rozproszyć siły nieprzyjaciela.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Torunia.

Teatr toruński.

W piątek, 19 bm. występ operetki warszawskiej. **„Amaljo, ach Amaljo!“**

W sobotę gościnny występ dla dzieci popołudniu **„Z Warszawy“**, a wieczorem **„Amaljo, ach Amaljo“.**

Odezwa. W związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu zgłaszają się liczne wycieczki do Torunia. Pomieszczeniem wycieczek i przybyłych gości zajmuje się specjalnie w tym celu utworzony miejski komitet kwaterunkowy, który prosi wszystkich właścicieli mieszkań w Toruniu o zgłaszanie kwater wraz z podaniem ilości łóżek i ceny za nocleg. Chodzi przeważnie o kwatery z wszelkiemi wygodami. Zgłoszenia należy skierować do miejskiego komitetu kwaterunkowego w Toruniu, ratusz pokój nr. 38.

Schronisko noclegowe w Toruniu. Tow. Krajoznawcze utrzymuje schronisko noclegowe dla wycieczek zbiorowych. Schronisko to mieści się przy ul. Przedzamcze nr. 9. Otwarcie schroniska nastąpi z dniem 27 bm. Wszelkie zgłoszenia wycieczek dotyczące schroniska, skierować należy do Magistratu m. Torunia, Ratusz, pokój 38 „wydział szkolno-turystyczny“.

Zderzenie pociągu z samochodem. Dnia 15. bm. przy nadbrzeżu najechał pociąg na stojący tam samochód wojskowy, na który ładowano cegłę, przyczem poważnie go uszkodził.

Wyłowienie topielca. Dnia 12 bm. rybacy z Górska, powiatu toruńskiego wyłowili z Wisły trupa mężczyzny, który z powodu opadu wody pozostał między wikliną. Zwłok z powodu silnego rozkładu ciała nie rozpoznano.

Drugi przystanek warunkowy tramwaju. Dyrekcja tramwajowa, uznając konieczność warunków przystąpiła obecnie do otwarcia drugiego warunkowego przystanku, a mianowicie ze względu na spieszącą do szkoły dziatwę, przy zbiegu ulicy Szerokiej, Królowej Jadwigi i Wielkich Garbar. Wozy tramwajowe na tym przystanku zatrzymywać się będą tylko w dni, w których odbywa się nauka szkolna w godzinach od 8,30 do 9-ej rano.

Wozy te jednak winny zatrzymywać się również na tym przystanku w niedzielę i dni świąteczne, w czasie kiedy dziatwa szkolna spieszy do szkół swoich w celu udania się na nabożeństwa. Tę okoliczność winna również dyrekcja w interesie dziatwy szkolnej bezwarunkowo uwzględnić.

Nie od rzeczy będzie przy tej sposobności poruszyć sprawę utworzenia jeszcze warunkowego przystanku na ul. Warszawskiej (narożnik ul. Poniatowskiego), a to dla wygody bardzo znacznej liczby mieszkańców zamieszkałych w kompleksie domów tam położonych.

Z dalszych stron

Wielkie Czyste, pow. chełmiński. (Nowy sołtys). Na sołtysa gminy tutejszej wybrany został rolnik p. Franciszek Sobieralski. Jest to wielce ceniony obywatel i zapewne urząd swój sprawować będzie ku pożytkowi całej ludności tutejszej.

Gostkowo, pow. toruński. Tutejsze S.M.P. obchodzi w niedzielę 21 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Program jest piękny i obfity. W przeddzień uroczystości tj. w sobotę 20 bm., o godz. 8 wiecz. odbędzie się apel. W niedzielę o godz. 9.30 rano zbiórka organizacyj na placu sportowym; o godz 9.45 odmarsz do kościoła, a tamże uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie uroczysty pochód na plac sportowy, gdzie odbędzie się składanie życzeń, wbijanie gwoździ pamiątkowych i defilada. Po przerwie obiadowej o godzinie 3 po poł. uroczyste nieszpory, potem zabawa na placu sportowym a w końcu zabawa taneczna.

Oby tylko piękna pogoda tej uroczystości sprzyjać chciała, to spodziewać się należy, iż — jak być powinno — udział w niej będzie bardzo liczny i wypadnie ona bardzo dobrze.

Żądajcie tylko wyroby krajowe!

KRONIKA

Chełmża, dnia 18 kwietnia 1929 roku.

Kalendarzyk.

Piątek: Leona, X. Krescenc.
Sobota: Wiktora, Sulpicjusza

Wschód słońca: 4,33 rano
Zachód słońca: 18,38 po poł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem“.

— **Konferencja rodzicielska.** W niedzielę 21. 4. br. o godz. 11,30 przed południem odbędzie się w auli gimnazjum zebranie rodzicielskie, na które zaprasza wszystkich rodziców i opiekunów młodzieży gimnazjalnej.

Bonin, dyrektor.

— **Wakacje szkolne rozpoczną się dn. 15 czerwca.** Zarządzeniem Ministerstwa oświaty letnie wakacje szkolne, w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu, mają się rozpocząć w roku bieżącym już dnia 15 czerwca br.

— **Z targu.** Na dzisiejszym targu płacono za: masło 2,50—2,60 zł., jajka 2 zł., kartofle 4,50—5 zł., kury 6 zł. za sztukę, ryby 1,20 zł., szczupaki 2,50 zł., węgorze 4 zł., jabłka 50—70 gr., ser 60 gr. Popyt był obfity. Ruch bardzo ożywiony. Ceny na inne produkty trochę zniżone.

— **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym tutejsze władze policyjne spisały dwa protokóły karne za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych.

— **Dobrze spędzi lata** oraz wiele skorzysta i nauczy się ta, która zapisze się na letnie kursa Uniwersytetów Ludowych. Kurs żeński odbędzie się w Dalkach, pięknej wsi wielkopolskiej, położonej półtora klm. od Gniezna, oraz w Odolanowie na granicy Wielkopolski i Śląska.

Na kursy te zapisywać się mogą osoby, które ukończyły 18 rok życia. Czteromiesięczny pobyt w Uniwersytetach Ludowych z utrzymaniem wynosi 350 zł.

Kurs zaczyna się 4 maja, a zawierać będzie wykłady z tych wszystkich dziedzin, które potrzebne są do dobrego spełnienia zawodu i życia obywatelskiego, prócz tego praktyczne i teoretyczne lekcje gotowania i robótek ręcznych. Zgłoszenia należy skierować, oraz zasięgać informacje: Uniwersytet Ludowy w Dalkach p. Gniezno, lub Odolanów Wlkp.

— **Wjazd cudzoziemców do Polski.** Ministerstwo spraw wewn. wyjaśnia, że kierowanie do tego ministerstwa podań osób prywatnych oraz instytucyj o udzielenie zezwoleń cudzoziemcom na wjazd do Polski jest całkowicie bezcelowe. Zainteresowani cudzoziemcy powinni w takich sprawach zwracać się wyłącznie do polskich placówek konsularnych zagranicą, ktore udzielają zezwoleń bądź samodzielnie, bądź w porozumieniu z właściwą władzą administracyjną w kraju. Podania w tej sprawie, napływające do ministerstwa spraw wewn. zwracane są petenton bez rozpatrzenia. Petenci muszą potem powtórnie wnosić te podania w trybie przepisanym.

— **Wyspa zatopionych skarbów** — oto sensacyjny dramat filmowy, który ukaże się od piątku na ekranie kina **„Polonji“**. Ponadto nadprogram arcywesoła komedja pt. **„Bobuś swatem“**. Kto się chce uśmiać i przeżywać trochę emocji wstrząsającej nerwami, ten niechaj zajrzy do **„Polonji“**.

Na srebrnym ekranie.

Alraune! Alraune!

Fantazja niektórych powieściopisarzy wprowadzała świat cały w zdumienie. Powieść H. H. Ewersa pt. **„Alraune“** wyrobiła autorowi sławę na całej kuli ziemskiej. Powieść ta ukazała się na srebrnym ekranie i cieszy się niezwykłem powodzeniem.

Streszczenie: Mandragora — dziwaczna roślina, znana już w starożytnych czasach; jagody jej były używane jako niezawodny środek ku pobudzaniu miłości. Kwiat ten miał wyrastać za przyczyną . . . wisielca. Na miejscu tem zakwitała niesamowita roślina o kształtach ludzkich. Podczas pełni księżycowej, gdy tylko jęki puszczyka rozlegały się na odludziu, wyrywali ludzie mandragorę tajemnicze kwiecie szczęścia, gdyż przynosiła ona szczęście każdemu, kto ją znalazł. Ale biada mu, jeżeli zerwał ją w nieodpowiedniej porze . . .

Uczony profesor Brinken zajmował się niezwykłym problemem stworzenia sztucznym sposobem człowieka. Po długich zabiegach i naukowych doświadczeniach udało mu się dokonać dzieła przy pomocy niewiasty Alma Rauny.

Wychowanica Alraune stworzona przez uczonego profesora staje się w jego ręku istotą psychicznie odmienną od niewiast. Niezwykłe historje przesuwają się w dalszym ciągu przed oczyma widzów. Alraune dowiaduje się, że powstała nienaturalnym sposobem i postanawia powtórnie się zemścić na swym domniemanym ojcu.

Z Alraune przeistacza się w najbardziej rafinowaną uwodzicielkę, która zarzuca siłę swego czaru na swego pseudo-ojca.

Tragedja — jako następstwo zbrodni przychodzi.

Alraune zakochuje się czystem uczuciem miłości w siostrzeńcu profesora Brinkena i w ten sposób wyzwala się z czarnych mocy dziedziczności, zadając cios śmiertelny materjalistycznemu światopoglądowi.

Wspaniały ten obraz ukaże się w dniu dzisiejszym na ekranie kina **„Konkordji“**.

Fabuła trzyma widza przez cały seans w wysokiem napięciu wielkiego zainteresowania. Cudne zdjęcia — krajobrazy i wspaniała gra artystów. Idziemy do „Konkordji“.

Giełda bydlęca.
Poznań, dnia 16. 4. 1929 roku.

Bydło:

Stadniki:	
pełnomięsiste młodsze	138—144
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	124—130
Jałowice krowy:	
starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	148—152
miernie odżywione krowy jałówki . .	134—138
licho odżywione krowy i jałówki . .	110—118
Cielęta:	
najprzedniej. cielęta tuczne . . .	160—156
liche ssaki	124—130
Owce:	
Opasy chlewne:	
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobre odżyw. młode owce .	140—136
miernie odżywione skopy i owce . .	120—000
Świnie:	
pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	246—250
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	242—238
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	230—234
mięsiste świnie ponad 80 kg. . .	220—226
maciory i późne aastraty	190—240

Ruch towarzystw.

Tow. gimn. „Sokół“. Posiedzenie miesięczne Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół“ w Chełmży odbędzie się dnia 20. kwietnia br. o godzinie 19-tej minut 30 w lokalu „Hotelu Pomorsk. Członków uprasza się o punktualne przybycie. Porządek obrad podany będzie do wiadomości przed rozpoczęciem zebrania miesięcznego.

Czołem! Zarząd.

* * *

W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 7 wieczorem odbędzie się zebranie komitetu **„Kółka oświatowego“ w redakcji „Przeglądu Pomorskiego“.**

Wszystkich członków komitetu zaprasza
Wydział wykonawczy.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **MAJ 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski" proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ____________________

Miejscowość: ____________ ulica i nr. ____________

Kwit pocztowy

Zł ____________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **MAJ 1929 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

____________ dnia, ____________ 1929 r.

podpis: ____________________

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **MAJ 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowemi. „Przegląd Pomorski" proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: ____________________

Miejscowość: ____________ ulica i nr. ____________

Kwit pocztowy

Zł ____________

tytułem przedpłaty na **„Przegląd Pomorski"** na miesiąc **MAJ 1929 r.** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

____________ dnia ____________ 1929 r.

podpis: ____________________